

# NOWY Górnika

D W U T Y G O D N I K

ISSN 2082-3797

WWW.NOWYGORNIK.PL

NR 8/2024 • 16-30 KWIETNIA 2024

CENA 3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

## Temat na czasie

Adam Rozmus, zastępca prezesa zarządu JSW SA ds. technicznych i operacyjnych: – Życzę wam, żeby ta kopalnia była waszą kopalnią. Wy za nią odpowiadacie, dla niej pracujecie i wszystko, co robicie, robicie dla Budryka.



S. 3

## w Numerze

Cztery strony świata

Jastrzębskie Stowarzyszenie Filmowe Doku-Mentalnie.

STRONA 3

Drugie życie kopalni



Co po węglu?

STRONA 4

Studium Kompetencji



W GK JSW od dwóch lat trwa realizacja nowatorskiego podejścia do szkoleń.

STRONA 5

Nie ma planów

instytucjonalnego łączenia elektrowni z kopalniami

Nie ma planów instytucjonalnego łączenia elektrowni węglowych z kopalniami węgla, chodzi jedynie o ich powiązanie operacyjne, na poziomie kontraktacji – wynika z informacji Ministerstwa Przemysłu.

STRONA 6-7

Moda z recyklingu

Droga do zrównoważonego stylu.

STRONA 8

Nowe Suzuki Swift już w Polsce



Informacje motoryzacyjne.

STRONA 9

## JSW. Niższa produkcja i sprzedaż

# Komunikat spółki

Produkcja węgla w grupie JSW w pierwszym kwartale 2024 roku ogółem wyniosła 3,13 mln ton i była niższa w porównaniu do I kwartału 2023 roku o 7,3 proc., a w stosunku do IV kwartału 2023 roku niższa o około 7,5 proc. – podała spółka w komunikacie. Produkcja węgla koksowego wyniosła około 2,4 mln ton i była niższa w porównaniu do IV kwartału 2023 roku o 10,6 proc., a w stosunku do I kwartału 2023 roku niższa o 9,5 proc. Produkcja węgla do celów energetycznych wyniosła 0,73 mln ton i była wyższa w porównaniu do IV kwartału 2023 roku o 4,2 proc., a w stosunku do I kwartału 2023 roku wyższa o 0,7 proc. Sprzedaż węgla ogółem wyniosła 3,06 mln ton i była niższa w porównaniu do IV kwartału 2023 roku o 9 proc., a w porównaniu do I kwartału 2023 roku niższa o 13,4 proc. Sprzedaż węgla koksowego wyniosła 2,59 mln ton i była niższa w porównaniu do IV kwartału 2023 roku o 2,1 proc., a w porównaniu do I kwartału 2023 roku niższa o 7,9 proc. Produkcja koksu ogółem w I kwartale 2024 roku wyniosła 0,83 mln ton i była niższa o 5,1 proc. w porównaniu do IV kwartału 2023 roku, a w stosunku do I kwartału 2023 roku odnotowała wzrost o 7,4 proc. Sprzedaż koksu ogółem w I kwartale 2024 roku wyniosła 0,99 mln ton i była wyższa w porównaniu do IV kwartału 2023 roku o około 25 proc., a w stosunku do I kwartału 2023 roku odnotowała wzrost o 17,3 proc. JSW podała, że średnia notowań indeksu węglowego The Steel Index (TSI) w okresie październik 2023 – luty 2024 roku wpływających na ceny JSW w I kwartale 2024 roku wyniosła 330 USD/t. W porównaniu do średniej indeksu TSI z okresu lipiec – listopad 2023 roku wpływających na ceny JSW w IV kwartale 2023 roku wzrosła o około 12 proc. Szacowana średnia cena zł/t węgla koksowych sprzedanych przez JSW odbiorcom zewnętrznym w I kwartale 2024 roku wzrosła o około 1 proc. k/k. Po przeliczeniu na USD według średniego kursu NBP wzrost wyniósł około 4 proc. Notowania indeksu PSCMI1 wyniosły 495,71 zł/t (dane za styczeń i luty 2024 roku) w stosunku do kwartału poprzedniego spadły o około 25 proc. Średnia cena kontraktowa koksu ogółem zł/t, sprzedanego przez grupę JSW w I kwartale 2024 roku, wzrosła o około 3 proc. k/k. Po przeliczeniu na USD według średniego kursu NBP wzrost wyniósł około 6 proc.



JSW SA





FELIETON

## Początek podboju

Unia Europejska robi przede wszystkim dużo hałasu wokół ochrony klimatu i wprowadza bądź planuje wprowadzić regulacje bez refleksji, na ile są one możliwe do realizacji własnymi siłami. Takie działanie szkodzi klimatowi, bo dopinguje gospodarkę spoza UE do rabunkowego korzystania ze środowiska, żeby zaspokoić ideologiczne zachcianki Europy i porządnie zarobić.

Jeżeli zielony przemysł, zielona motoryzacja, transport i energetyka mają być kołem zamachowym unijnej gospodarki, to właśnie możliwość realizacji celów przez unijny przemysł powinna być podstawowym kryterium branych pod uwagę, a nie ambicje i pobożne życzenia. Na razie okazuje się, że Unia Europejska nie nadąża za własnymi decyzjami. Korzystają na tym przede wszystkim Chiny, które są potęgą w produkcji dla potrzeb zielonej gospodarki, choć ich gospodarka wcale ku zieleni nie zmierza. Unia dopiero niedawno zauważyła, że bez dostaw z Chin polityka klimatyczna szybko stałaby się bezużytecznym projektem. Europejski rynek samochodów elektrycznych jest podbijany przez firmy chińskie. Fotowoltaika i energetyka wiatrowa bez dostaw z Państwa Środka nie istniałyby.

W 2023 roku niemalże jedna piąta elektryków sprzedanych na Starym Kontynencie została wyprodukowana w Chinach. Sprowadzano głównie samochody Tesli, Dacii i BMW, ale analitycy rynku motoryzacyjnego przewidują, że marki czysto chińskie mogą osiągnąć 11 proc. rynku aut elektrycznych w Europie. W 2027 roku będzie ich już 20 proc. To już nie będą elektryki z logo europejskich marek. Jakże może być lekarstwo na chińską ekspansję? Jedynym wyjściem są bariery celne. Wtedy Chińczycy zbudują fabryki swoich samochodów w krajach UE i wykończą miejscowych producentów. Tak skończy się ambitny projekt zakazu od 2035 roku rejestracji w Unii samochodów z silnikami spalinowymi. To będzie początek podboju Europy przez Chiny.

NOR



FELIETON

## Co sprzedać Chińczykowi

Był czas, gdy Chiny wytwarzały głównie tanią i prostą masówkę. Zarzucano im wtedy, że produkują tandetę, podobnie jak nieco wcześniej Japończycy i Koreańczycy. Nie przeszkadzało to wielkim zachodnim firmom lokować tam swoich wytwórni elementów oraz gotowych wyrobów sprzedawanych pod ich marką.

Z czasem także rodzime chińskie wytwórnie zaczęły poprawiać jakość, dostosowując ją do zachodnich standardów. Wtedy wyciągnięto zarzut kopiowania wyrobów. Ale wykonywane w Chinach produkty nadal były tanie. Przedsiębiorstwa amerykańskie, które z oburzenia i przyczyn politycznych wycofały produkcję z Azji do Stanów, boleśnie odczuły efekty takiej decyzji.

Mamy teraz świat zalany produktami pochodzącymi z Państwa Środka. Nawet wymuszony przez ekopolityków superbiznes, samochody z napędem elektrycznym – jedyne, jakie UE chce widzieć w Europie – stanął wobec problemu tej konkurencji.

Aby sobie z nią poradzić, postanowiono obciążyć auta z Chin cłem „karnym”, nakładanym dlatego, że tamten kraj udziela ulg i ułatwień swoim przedsiębiorcom. Czyli robi coś, o czym w Europie nikt nawet nie słyszał, podobnie jak o przeróżnych formach dopłat do promowanej produkcji. Przy czym zakaz ma być sformułowany w taki sposób, by elementy i podzespoły do produkcji aut można było nadal sprowadzać z Chin.

Nad wyraz słabo wypada przekonywanie odbiorców indywidualnych, by w internecie zamiast wprost od Chińczyka kupowali gotowe wyroby, może też chińskie, ale za to od unijnego importera. Naturalnie z jego narzutami.

Główny problem stanowi to, że dla bezpieczeństwa swych finansów każde państwo winno równoważyć bilans handlowy z zagranicą sprzedając też zagranicę własnej produkcji i usług. Tylko co kupi od reszty świata kraj gotowy zaopatrywać nią niemal we wszystko?

ZBIGNIEW KORWIN



FELIETON

## Obmawiać czy omawiać?

Umiejętność czytania bez zdolności rozumienia tekstu jedynie przeszkadza w życiu. Przykład – duże spadki spółek energetycznych spowodowane omówieniami wywiadu z Marzeną Czarnecką, ministrami przemysłu.

Zachodzę w głowę, jak można było nie zrozumieć konkretnej odpowiedzi na proste pytanie. Poniżej cytuję za dziennikiem Rzeczpospolita:

– Czy nie obawia się pani, że połączenie nierentownych kopalń z elektrowniami należącymi do grup energetycznych spowoduje duże spadki na giełdzie?

– Nikt, a tym bardziej inwestorzy, nie będą dokładać do górnictwa. Chciałabym także podkreślić, że nie chodzi w tej chwili o połączenie kapitałowe kopalń z grupami energetycznymi. Chcemy je „przypisać” elektrowniom na przykład poprzez stałe kontrakty na dostawy węgla: jeden dostawca – jeden odbiorca (...)

Z prostego pytania i jednoznacznej odpowiedzi w medialnych omówieniach pojawiały się teksty dające do zrozumienia, a czasem informujące wprost, że chodzi o połączenie kopalń węgla kamiennego z grupami energetycznymi. Przekłamanie tak jasnej odpowiedzi to to samo co powiedzenie „obmawianie” zamiast „omawianie”.

Elektrownie zasilane węglem kamiennym były w Polsce projektowane pod konkretną jakość węgla z konkretnych kopalń. Takie nieformalne powiązania funkcjonują w niektórych przypadkach do dziś. Klasyfikacją przykładem są elektrownie węglowe Taurona projektowane pod węgiel z kopalń jaworznickich albo znajdujących się w bliskim sąsiedztwie. W pseudoanalizach, niechlujnie przygotowanych komentarzach, niby specjalistycznych i fałszywych interpretacjach zaroilo się od olbrzymich przekłamań, a one spowodowały duże spadki kursu akcji spółek energetycznych. Umiejętność czytania to nie wszystko. Niechęć do zaprzęgnięcia rozumu do tej czynności i niechęć do sięgnięcia do źródła, w tym przypadku do pełnej treści rozmowy, to karygodne lenistwo.

HK

## BYŁO, NIE MINĘŁO

## Subiektywny przegląd wydarzeń

**26 MARCA W DRAŻONYM CHODNIKU 1M KOPALNI BOBREK WYSTĄPIŁ WSTRZĄS O SILE 2 X 10 DO 6 DŻUŁA. W WYROBISKU PRZEBYWAŁO 14 PRACOWNIKÓW, Z KTÓRYCH SZEŚCIU ZOSTAŁO OBJĘTYCH SKUTKAMI WSTRZĄSU.** Z tej grupy czterech górników opuściło rejon zagrożenia o własnych siłach, jeden był transportowany, a ostatni – częściowo pochwycony przez zawał – był z niego uwalniany przez ratowników. W trakcie akcji poszkodowany górnik zmarł. To pierwsza śmiertelna ofiara wypadków w górnictwie w tym roku.

**PEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW PREZESA WYŻSZEGO URZĘDU GÓRNICZEGO PREMIER DONALD TUSK POWIERZYŁ DOTYCHCZASOWEMU WICEPREZESOWI WUG DR. INŻ. KRZYSZTOFOWI KRÓLOWI.** Dzień wcześniej premier odwołał ze stanowiska prezesa WUG dr. inż. Adama Mirka. W ostatnich miesiącach przedstawiciele nadzoru górniczego postulowali, aby prezes WUG został włączony do pionu nadzorowanego bezpośrednio przez Prezesa Rady Ministrów, dzięki czemu stałby się w pełni niezależny od poszczególnych ministrów.

**AKCJĘ PRZECIWOŻAROWĄ PODJĘTO W NOCY Z 5 NA 6 KWIETNIA W REJONIE LIKWIDOWANEJ ŚCIANY W KOPALNI BUDRYK.** Zdecydowano o otamowaniu rejonu. W kolejnych dniach JSW ogłosiła informację giełdową związaną z siłą wyższą: wskutek pożaru w Budryku spółka oszacowała

jego wpływ na zmniejszenie wydobycia w tym roku o 400 tys. ton. JSW zaktualizowała też szacunek skutków grudniowego pożaru w kopalni Pniówek – zwiększając jego wpływ na spadek wydobycia węgla w tym roku o 100 tys. ton – do 450 tys. ton.

**KRAJOWY WĘGIEL DOSTARCZANY Z KOPALN DO ENERGETYKI W STYCZNIU 2024 ROKU POTANIAŁ WOBEC GRUDNIA 2023 ROKU O 4,1 PROC., A WĘGIEL DLA CIEPŁOWNICTWA O 0,1 PROC. – WYNIKA Z INDEKSÓW CENOWYCH AGENCJI ROZWOJU PRZEMYSŁU.** Rok do roku węgiel dla energetyki był tańszy o 29,7 proc., a węgiel dla ciepłownictwa – o 44,7 proc. W styczniu krajowy węgiel dla energetyki taniał wobec grudnia o 18,2 proc., a węgiel dla ciepłownictwa – o 12,7 proc. W zachodnio-europejskich portach w końcu lutego br. węgiel energetyczny był o 52,4 proc. tańszy niż rok wcześniej – ceny te utrzymują się od września 2023 roku.

**JSW POINFORMOWAŁA, ŻE W I KWARTALE BR. ZMNIJSZYŁA SPRZEDAŻ SWOJEGO SZTANDAROWEGO PRODUKTU** – węgla koksowego, zarówno w odniesieniu do poprzedniego kwartału, jak i pierwszego kwartału 2023 roku. Sprzedaż węgla ogółem wyniosła w I kwartale 3,06 mln ton, w tym sprzedaż koksowego 2,59 mln ton – o 2,1 proc. mniej niż w IV kwartale ub.r. i 7,9 proc. mniej niż rok wcześniej (w tym 1,13 mln ton to tzw. sprzedaż wewnętrzna).

W I kwartale br. kopalnie JSW wyprodukowały w sumie 3,13 mln ton węgla (spadek wobec IV kwartału 2023 roku o 7,5 proc.), z czego 2,4 mln ton stanowił węgiel koksowy – to o 10,6 proc. mniej niż w poprzednim kwartale oraz o 9,5 proc. mniej niż w pierwszym kwartale 2023 roku.

**OD OSTATNICH DNI MARCA WĘGIEL KONFEKCYJONOWANY Z E-SKLEPU POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ MOŻNA ODBIERAĆ W KOPALNIACH** – dotąd takie zakupy powyżej 1 tony dostarczali wyłącznie kurierzy. To kolejne ułatwienie PGG dla klientów indywidualnych korzystających z e-sklepu spółki; między innymi 1 marca wyeliminowano przy realizacji transakcji dokumenty papierowe.

**ŁĄCZNIE 470 MLN ZŁOTYCH Z FUNDUSZU SPRAWIEDLIWEJ TRANSFORMACJI TRAFI NA PROJEKTY WSPARCIA INDYWIDUALNYCH INWESTYCJI W ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII, KOORDYNOWANE PRZEZ SZEŚĆ GMIN REGIONU.** Będą to projekty, w których liderami są Czechovice-Dziedzice, Rybnik, Tarnowskie Góry, Bielsko-Biała, Tychy oraz Bytom. Największy z dofinansowanych projektów, o wartości dotacji ponad 143 mln złotych, przygotował samorząd Rybnika. Będzie on miał charakter przedsięwzięcia grantowego, obejmującego Rybnik, Czerwionkę-Leszczyny, Gaszowice, Jejkowice, Lyski, Pszów i Świerklany.



Trzydziestolecie wydobywania węgla w kopalni Budryk

# Uroczysta akademія w Ornontowicach

Kopalnia Budryk obchodzi trzydziestolecie wydobywania węgla. Z tej okazji w sali PUS w Ornontowicach 12 kwietnia odbyła się uroczysta akademія. Wśród gości byli emerytowani pracownicy kadry kierowniczej z czasów pionierskich, obecni pracownicy i przedstawiciele lokalnych władz gmin, pod którymi Budryk wydobywa węgiel.

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej reprezentowali Jolanta Gruszka, zastępca prezesa zarządu ds. handlu, i Adam Rozmus, zastępca prezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych.

Historia budowy kopalni Budryk to także historia rozwoju Ornontowic. To dzięki kopalni miejscowość stała się siedzibą gminy. W porównaniu z latami 80. XX wieku liczba mieszkańców się podwoiła. Powstawały nowe drogi, infrastruktura techniczna, nowe osiedla i ośrodek zdrowia. Inwestycje zrealizowano przy finansowym i organizacyjnym współudziale kopalni. Większość mieszkańców gminy pracowała albo pracuje w kopalni. Szkolnictwo, w tym szkolnictwo górnicze, stadion sportowy, klub Gwarek Ornontowice – to efekt istnienia Budryka.

Zbigniew Czarnecki, dyrektor kopalni Budryk, wyraził radość, że z okazji jubileuszowej akademii zgromadziło się liczne grono byłych i obecnych pracowników kopalni. – „Każdy jubileusz wnosi w życie świeży zapach i nową mądrość”, powiedział swego czasu Stanisław Wypiański. Te słowa potwierdzają się. Dzisiejszy dzień to również wyzwanie, gdyż aby jasno spojrzeć w przyszłość, należy



Wiceprezes Adam Rozmus: – Życzę wam, żeby ta kopalnia była waszą kopalnią. Wy za nią odpowiadacie, dla niej pracujecie i wszystko, co robicie, robicie dla Budryka

spojrzeć wstecz i wydobyć z przeszłości to, co najcenniejsze – powiedział dyrektor Czarnecki.

W czasie uroczystej akademii z okazji 30-lecia wydobywania węgla w kopalni było oficjalnie i anegdotycznie. Wiceprezes Adam Rozmus rozpoczął swoje wystąpienie od deklaracji, że 14 marca jest dla niego datą szczególną. W tym dniu rozpoczęło się wydobywanie węgla w Budryku i w tym dniu, 30 lat później, został powołany na stanowisko zastępcy prezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych. – Niech to będzie symbol mojej ciężkiej pracy na rzecz JSW – powiedział wiceprezes.



Zbigniew Czarnecki, dyrektor kopalni Budryk: – Każdy jubileusz wnosi w życie świeży zapach i nową mądrość

Adam Rozmus wspominał o dyrektorze jednej z kopalni, w której pracował. – Kiedy dyrektor oprowadzał gości po kopalni, zwykł pytać spotkanych pracowników: „Na jakiej kopalni pan pracuje?”. Jedyną prawidłową odpowiedzią było zdanie: „Pracuję na naszej kopalni, panie dyrektorze”. Życzę wam, żeby ta kopalnia była waszą kopalnią. Wy za nią odpowiadacie, dla niej pracujecie i wszystko, co robicie, robicie dla Budryka. Ta kopalnia była skazana na niepowodzenie. Dzięki determinacji i zaangażowaniu pracowników udało się ją uratować. Po 30 latach możemy mówić: „Jesteśmy w dobrym miejscu jako kopalnia i jako firma” – podkreślił wiceprezes.

Szczególne słowa uznania i podziękowania za trud i zaangażowanie Adam Rozmus skierował do Jerzego Markowskiego, budowniczego kopalni i jej orędownika w czasach, kiedy losy Budryka ważyły się, a Jerzy Markowski był sekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w latach 1995–1996, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki w 1997 roku i senatorem IV i V kadencji. Budryk zawsze mógł liczyć na jego wsparcie.

Budowa kopalni została zaplanowana w latach 70. XX wieku. Miała być jedną z kilku planowanych do budowy kopalni umożliwiających realizację ówczesnych planów resortu górnictwa, w których ta inwestycja była bardzo cenna, bo dzięki niej miało wzrosnąć wydobywanie węgla koksowego. Roboty na terenie placu budowy rozpoczęły się 21 grudnia 1978 roku.

Koniec lat 70. to początki wielkiego kryzysu w ówczesnej Polsce, który trwał nieprzerwanie przez kilkanaście lat. Historia budowy kopalni obfitowała w dramatyczne momenty. Kilkukrotnie los inwestycji stawał pod znakiem zapytania z powodu braku źródeł finansowania. Szczęśliwie pokonano wszystkie przeciwności i 14 marca 1994 roku na powierzchnię wydobyto pierwszą tonę węgla.

Po 30 latach od tego wydarzenia kopalnia Budryk wyprodukowała niespełna 82 mln ton węgla i wydrążono w niej 353 km wyrobisk.

JSW

JASTRZĘBSKIE STOWARZYSZENIE FILMOWE DOKUMENTALNIE

## Cztery strony świata

Nie byłoby prężnego miasta Jastrzębie-Zdrój bez kopalni węgla koksowego. W ciągu 10 lat, od momentu błyskawicznego rozwoju wydobywania, liczba mieszkańców wzrosła dziesięciokrotnie. W 1965 roku Jastrzębie-Zdrój liczył 9 tys. mieszkańców. W 1975 roku – już około 91 tys. Maksymalnie, na początku lat 90. XX wieku, w mieście żyło prawie 105 tys. osób.

W czasach, kiedy w pozostałych regionach kraju na mieszkanie czekało się przynajmniej kilkanaście lat, przyjeżdżający do pracy w jastrzębskich kopalniach dostawali je w błyskawicznym tempie. Poza tym zarobki w górnictwie były znacznie wyższe niż w innych gałęziach gospodarki. Mieszkania i zarobki – to magnesy przyciągające dziesiątki tysięcy mieszkańców rejonów Polski, w których trudno było znaleźć jakkolwiek tak dobrze płatną pracę w przemyśle.

Czy to była łatwa decyzja? O tym opowiada film dokumentalny „Cztery strony świata”, który wyreżyserował Mateusz Szczepara. Dokument przedstawia historię ludzi, którzy postanowili



Film „Cztery strony świata” był wyświetlany w jastrzębskim kinie Centrum. Został bardzo dobrze przyjęty przez widzów

wyemigrować ze swoich miejscowości i spróbować ułożyć sobie życie. Jest to relacja o trudnościach i wyzwaniach w pionierskich czasach, a jednocześnie opowieść o Jastrzębiu-Zdroju jako miejscu spotkania ludzi z całej Polski.

– Jestem przybyszem. Przychożąc tutaj do pracy, związałem los swój z kopalnią, z węglem – to słowa bohatera

z archiwalnego reportażu TVP rozpoczynające film „Cztery strony świata”. Współcześnie o swoich losach opowiadają Danuta Witczak, Marian Witczak, Stanisław Szpil, Mariusz Jung, Łucja Sowa i Roman Rakoczy. Część z nich spotkała się z określeniem „łapańce”. W ten sposób miejscowi nazywali przyjezdnych, bo niby z łapanki trafili do pracy.

Bohaterowie wspominają, jak miasto się rozwijało, jak rozpoczynali pracę między innymi w kopalniach oraz o tym, jak wyglądały stosunki międzyludzkie.

Film kończy wypowiedź bohatera archiwalnego reportażu TVP, który stwierdza, że „start życiowy tych wszystkich, którzy związali swój los z węglem, jest łatwiejszy”. Przemysłowa historia Śląska dowodzi, że górnictwo ułatwiało start życiowy. Było także źródłem rozwoju miejscowości, w których powstawały kopalnie.

• „Cztery strony świata” to produkcja jastrzębskiego Stowarzyszenia Filmowego Dokumentalnego, a dokładnie działającego w nim małżeństwa Alicji i Mateusza Szczeparów. Film opowiada o Jastrzębiu-Zdroju i o ludziach, którzy przyjechali ze wszystkich stron Polski. Dokument powstał ze środków budżetowych miasta, a także między innymi przy wsparciu Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Film był wyświetlany w jastrzębskim kinie Centrum, teraz można go obejrzeć w kanale YouTube. Został bardzo dobrze przyjęty przez widzów.

HK



Co po węglu?

# Drugie życie kopalni

Nawet zamknięty zakład górniczy może tętnić życiem. Przykładów nie brakuje – wśród tych najbardziej spektakularnych są takie obiekty jak zabrzańska kopalnia-muzeum Guido czy Centrum Nauki, Kultury i Sztuki Stara Kopalnia w Wałbrzychu na terenie kopalni Julia. Swoje pomysły wdrażają właśnie w życie Katowice i Sosnowiec.

Katowice chcą rewitalizować dawne zabudowania szybu Pułaski w dzielnicy Nikiszowiec, w których powstanie hub gamingowo-technologiczny. Miasto ogłosiło właśnie przetarg na roboty budowlane związane z odnowieniem i przystosowaniem ich do zupełnie nowych funkcji. – Budowa hubu gamingowo-technologicznego to inwestycja wyjątkowa z wielu względów. Miejszem realizacji tego projektu jest unikatowy i zabytkowy zespół obiektów dawnej

KWK Wieczorek. Dzięki temu część istniejących, przemysłowych budynków zostanie zaadaptowana na potrzeby Hubu, powstaną też nowe budynki – mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic. Jak dodaje: – Nasze miasto już teraz jest siedzibą wielu firm związanych z IT i e-sportem. Hub gamingowo-technologiczny nie tylko umożliwi im korzystanie z dostosowanej do ich potrzeb przestrzeni, ale także przyciągnie do Katowic kolejne podmioty.

Szyb Pułaski zlikwidowanej w 2018 roku kopalni Wieczorek znajduje się na terenie katowickiej dzielnicy Nikiszowiec. Miasto przejęło go jako darowiznę od Spółki Restrukturyzacji Kopalń w 2023 roku. Wraz z sąsiednimi zabudowaniami zyska nowe życie: powstaną tam między innymi powierzchnie biurowe, studia nagrań, laboratoria, zaplecze IT oraz sale konferencyjne

i pomieszczenia edukacyjne. Roboty budowlane wraz z odbiorami mają potrwać 32 miesiące. W kolejnym etapie inwestycji powstanie wielofunkcyjny obiekt z przestrzenią dla e-sportu, studiów telewizyjnych i filmowych. Termin wykonania dokumentacji projektowej upływa pod koniec marca 2025 roku.

Rezultatem inwestycji ma być hub gamingowo-technologiczny, czyli „Dzielnica nowych technologii” – miejsce, o jakim nie śnili budowniczowie kopalni. Koszt to 309 mln złotych z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027.

Katowice mają doświadczenie w tego typu przedsięwzięciach – dowodem jest Strefa Kultury z Muzeum Śląskim, które od 2015 roku funkcjonuje na zupełnie odmiennych terenach po dawnej kopalni Katowice. Górnicze ślady w tym

miejscu to nie tylko szyb Warszawa, ale też wyremontowane zabudowania kopalnianej łaźni czy stolarni.

Równoległe do Katowic podobne działania podejmuje Sosnowiec, gdzie na trzyhektarowym terenie po dawnej kopalni Kazimierz-Juliusz, także przekazanej przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń, miasto chce stworzyć między innymi przedszkole, żłobek, inkubator przedsiębiorczości oraz muzeum w ramach projektu Kazimierz od Nowa. Za całość przedsięwzięcia odpowiadają spółka Sosnowieckie Inwestycje oraz pracownia architektoniczna Pas Projekt. Jeszcze w tym roku ma ruszyć przetarg na budowę o wartości około 80 mln złotych. Także ten projekt ma szansę na unijne wsparcie. Kopalnia Kazimierz-Juliusz zaprzestała wydobycia w 2015 roku.

TOMASZ LINDNER



Tak po rewitalizacji ma wyglądać zupełnie nowy szyb Pułaski



W GK JSW od dwóch lat trwa realizacja nowatorskiego podejścia do szkoleń

# Studium Kompetencji

Podczas tegorocznego spotkania Szkoły Eksploatacji Podziemnej 2024 zaprezentowano referat pt. „Studium Kompetencji JSW. Proces synergii wiedzy, umiejętności i kompetencji potencjałów zawodowych kadry GK JSW”, będący podsumowaniem już niemal dwuletniej realizacji tego innowacyjnego projektu.

Referat stanowił syntezę zaangażowania oraz osiągnięć w zakresie rozwoju kompetencji w kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

## MENTORZY Z GK JSW

Program Studium Kompetencji JSW narodził się z inicjatywy pracowników JSW i JSW Szkolenie i Górnictwo Sp. z o.o., a jego koncepcja była konsultowana z zarządami obydwu firm oraz z kierownictwem jednej z kopalń JSW. Głównym celem, a zarazem intencją pomysłodawców programu było podążanie za zgłaszanymi potrzebami pracowników i wypełnienie luk kompetencyjnych wykazanych w badaniu Sektorowej Ramy Górnictwa, przeprowadzonym przez JSW SiG i AGH. Program miał się przyczynić do wzmocnienia poczucia sprawczości pracowników i wzrostu efektywności pracy. Istotną rolę odegrała inicjatywa mentoringu podejmowana przez pracowników. Zawiązana grupa mentorów – pracowników GK JSW dzieli się wiedzą w formie warsztatów oraz krótkich i bardzo intensywnych form szkoleniowych. Warsztaty organizuje Biuro Zarządzania Zasobami Ludzkimi w JSW, a pieczę nad merytoryką warsztatów sprawuje Biuro Produkcji.

## POZYTYWNE OCENY

Warsztaty odbywają się cyklicznie, dwa razy w miesiącu, w Biurze Zarządu JSW, w których uczestniczą pracownicy kopalń, JSW SiG oraz Biura Zarządu. Z oferty wsparcia i rozwoju umiejętności



Podczas tegorocznego spotkania Szkoły Eksploatacji Podziemnej 2024 zaprezentowano referat pt. „Studium Kompetencji JSW. Proces synergii wiedzy, umiejętności i kompetencji potencjałów zawodowych kadry GK JSW”

i kompetencji społecznych skorzystało już 319 osób, uczestnicząc w 27 szkoleniach. Warsztaty są wysoko oceniane przez uczestników, co świadczy o ich wartości i przydatności. W trakcie przygotowywania relacji z warsztatów uczestnicy podsumowali: „Szkolenie bardzo przydatne, pozwoliło mi rozwinąć wiedzę z zakresu, do którego do tej pory nie miałem dostępu”, „Szkolenie pozwoliło nam zdobyć wiedzę, jak rozmawiać z pracownikami, jak do nich dotrzeć, jak przekazywać informacje i budować wzajemną, dobrą relację”, „Ogromne zaangażowanie wykładowców – też pracowników GK JSW. Przekazali ogrom wiedzy merytorycznej o takich aspektach, o których nie mieliśmy zielonego pojęcia”.

## ELASTYCZNOŚĆ PODEJŚCIA

Realizacja całego programu oparta jest na zwinności i elastyczności podejścia. Tworząc ten projekt, korzystano zarówno z własnych doświadczeń, jak i praktyk innych spółek górniczych, co pozwoliło na stworzenie

kompleksowego i efektywnego programu, który obejmuje różnorodne zagadnienia z obszaru zarządzania, komunikacji interpersonalnej, asertywności, zarządzania stresem, a także zagadnień gospodarki materiałowej, odpowiedzialności prawnej, procedur, ekonomiki górniczej i przetargów. Systematyczna aktualizacja oraz adaptacja programu do zmieniających się potrzeb organizacji zapewniają wysoki poziom użyteczności i aktualności. Połączenie aspektów twardej wiedzy górniczej z doskonaleniem kompetencji interpersonalnych jest optymalne z kilku powodów. Po pierwsze, w dzisiejszym środowisku pracy nie wystarcza już tylko posiadanie wiedzy technicznej czy umiejętności zawodowych. Kompetencje społeczne, takie jak umiejętność komunikacji, pracy w zespole, rozwiązywania konfliktów czy budowania relacji międzyludzkich, są równie ważne. W przypadku sektora górniczego, gdzie praca często odbywa się w skrajnych warunkach, zdolność do efektywnej komunikacji i współpracy

ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i efektywności pracy.

## DROGA DO KREATYWNYCH ROZWIĄZAŃ

Ponadto połączenie tych dwóch obszarów umożliwia pracownikom zrozumienie kontekstu swojej pracy oraz wpływu ich działania na funkcjonowanie całej organizacji. Dzięki temu pracownicy nie tylko wykonują swoje obowiązki, ale także zdają sobie sprawę z wagi swojej pracy wpisującej się w globalny cel przedsiębiorstwa. Umiejętności interpersonalne mogą się przyczynić również do lepszego zrozumienia i wykorzystania wiedzy technicznej. Współpraca i wymiana informacji między pracownikami, umiejętność słuchania i radzenia sobie z różnorodnością poglądów może prowadzić do kreatywnych rozwiązań problemów oraz doskonalenia procesów pracy. Wreszcie, połączenie tych dwóch obszarów może pozytywnie wpłynąć na atmosferę w miejscu pracy. Lepsza komunikacja i zrozumienie między pracownikami mogą się przyczynić do zwiększenia zaangażowania, motywacji i satysfakcji zawodowej, co z kolei może prowadzić do wzrostu efektywności i produktywności organizacji.

## CIĄGŁE DOSKONALENIE

Jak podsumowali inicjatorzy projektu podczas konferencji, efekty Studium Kompetencji JSW są zauważalne i pozytywne. Program przyczynia się do rozwoju kompetencji pracowników, wzmacnia relacje między nimi, zwiększa zaangażowanie oraz efektywność organizacji. Ponadto jest ciągle doskonalony, aby sprostać zmieniającym się potrzebom i oczekiwaniom organizacji oraz pracowników. Dzięki temu Studium Kompetencji JSW stanowi istotny wkład w rozwój kadry i dalszy postęp w sektorze górniczym.

ALDONA URBANEK

Ministerstwo Przemysłu

# Koniec z importem węgla

Decyzję o zablokowaniu importu węgla z zagranicy ogłosiło 8 kwietnia Ministerstwo Przemysłu. Wydawać się mogło, że przy bardzo dużych zapasach węgla przy kopalniach, elektrowniach i w innych miejscach import powinien stać. Tymczasem w dwóch pierwszych miesiącach tego roku do Polski trafiło jeszcze łącznie ponad 1 mln ton surowca (w całym 2023 roku import wyniósł 16,9 mln ton). Był to przede wszystkim efekt wcześniejszych zamówień energetyki, szukającej jak najtańszego paliwa dla swoich źródeł konwencjonalnych. A potrzeba zablokowania importu – i wypracowania modelu współpracy górnictwa z energetyką – była zapowiadana przez ministrę przemysłu Marzenę Czarnecką i ministra aktywów Borysa Budkę, chociażby w dniu powołania nowego resortu, czyli 1 marca br.

Informacja o zablokowaniu importu węgla (przez firmy państwowe) znalazła się w umieszczonej na profilu ministry Czarneckiej relacji z jej spotkania z przedstawicielami krajowej sekcji górnictwa węgla kamiennego Solidarności. Jak napisano, ministra poinformowała związkowców między innymi, że „trwają intensywne prace nad zagospodarowaniem nadwyżek węgla”, przy czym „resort przemysłu zablokował import węgla z zagranicy”. Marzena Czarnecka oceniła jednocześnie, że „2024 rok będzie pod względem zagospodarowania węgla bardzo trudny, ponieważ obowiązują jeszcze umowy handlowe zawierane przez poprzednie zarządy, w tym zarząd PGE Paliwa, ale w 2025 roku MP ma nadzieję rozładować już ten problem” – napisano 8 kwietnia.

Zgodnie z sygnałami z ministerstwa resort zdaje sobie sprawę, że nie chodzi o brak popytu na węgiel, ale o nadmierną podaż, będącą efektem kupowania przez energetykę węgla z zagranicy. Zablokowanie importu węgla przez państwowe spółki powinno się przełożyć na udroźnienie sprzedaży surowca energetycznego przez Polską Grupę Górniczą oraz pozostałe krajowe spółki wydobywcze. Na razie z danych katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu wynika, że na koniec stycznia zwały przy kopalniach i elektrowniach wynosiły łącznie 12,8 mln ton węgla, z czego 4,3 mln ton przy samych kopalniach (ten wskaźnik do końca lutego wzrósł o kolejne 440 tys. ton). Zwały węgla zalegają też w portach, u dystrybutorów oraz w składach Rządowej Agencji Rezerw

Strategicznych. Brak możliwości sprzedaży skutkuje ograniczeniem produkcji. O ile w październiku ub.r. krajowe wydobycie węgla kamiennego ogółem wynosiło ponad 4,8 mln ton, o tyle w grudniu tylko 4 mln ton, a w lutym – 3,7 mln ton. A przecież to zimowe miesiące były tradycyjną górką pod tym względem.

Ministerstwo próbuje więc osiągnąć cel wielowymiarowy: z jednej strony otworzyć w pożądanym wymiarze państwowym spółkom węglowym możliwości zbytu węgla, z drugiej – instytucjonalnie zamknąć możliwość sprowadzania surowca przez inne państwowe spółki, a przez to działania wbrew interesom polskiego górnictwa. Także, aby uporządkować kanały dystrybucji węgla, rozważane ma być przejęcie spółki PGE Paliwa przez katowicki Węglokoks. MH



**MINISTERSTWO PRZEMYSŁU.** Nie ma planów instytucjonalnego łączenia elektrowni węglowych z kopalniami węgla, chodzi jedynie o ich powiązanie operacyjne, na poziomie kontraktacji – wynika z informacji Ministerstwa Przemysłu. Nadinterpretacja wyrwanego z szerszego kontekstu fragmentu wypowiedzi ministry Marzeny Czarneckiej na ten temat przełożyła się 10 kwietnia br. na tąpnięcie wartości akcji polskich spółek energetycznych. A zaczęło się od opublikowanego tego dnia rano wywiadu ministry przemysłu dla dwóch tytułów jednej grupy medialnej.

HANNA KRZYŻOWSKA

Ministra Czarnecka powiedziała w tym wywiadzie między innymi, że przygotowany przez poprzedni rząd projekt Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, mającej skupiać elektrownie węglowe i kopalnie, nie będzie realizowany.

Zaznaczyła: „Planujemy «przypisać» kopalnie do poszczególnych elektrowni węglowych spółek energetycznych. Nie podjęliśmy decyzji co do konkretnego wydzielenia elektrowni ze spółek”. Zapytana, kiedy będą znane szczegóły nowego modelu zarządzania energią węglową, odpowiedziała: „W lipcu powinniśmy przedstawić plan «przypisania» konkretnych kopalń do danych elektrowni”. „We wrześniu będziemy przedstawiać zaś rozwiązania prawne, jak ten pomysł przeprowadzić. Chcielibyśmy zamknąć ten proces ustaleń w tym roku” – zaszyfowała.

Chociaż ministra podkreśliła, że nie chodzi o połączenie kapitałowe kopalń z grupami energetycznymi, część obserwatorów rynku i inwestorów odebrała przekaz wywiadu jako wycofanie się przez rząd z koncepcji wydzielenia aktywów węglowych z grup energetycznych (słowa: „nie podjęliśmy decyzji co do konkretnego wydzielenia elektrowni ze spółek”). Taka sytuacja, ze względu na odzwierciedlenie przez banki europejskiej polityki odchodzenia od węgla, poskutkowałaby odcięciem spółek energetycznych od finansowania ich koniecznych inwestycji.

W efekcie takiej interpretacji wywiadu, 10 kwietnia, po otwarciu sesji warszawskiej giełdy, akcje spółek z sektora energetycznego mocno spadały: PGE o 5,7 proc., Tauronu o 5,2 proc., a Enei o ponad 11 proc. (obroty na akcjach Tauronu i Enei były najwyższe wśród spółek notowanych w mWIG40). Na zamknięciu akcje PGE spadły o ponad 8,5 proc., Enei o niemal 7 proc., a Taurona niespełna 1,5 proc. (następnego dnia kursy spółek energetycznych już się odbudowywały).

- W MAP trwają obecnie analizy dotyczące jednoznacznego wydzielenia aktywów węglowych ze spółek energetycznych. Szczegółowe informacje na temat tego procesu będą mogły zostać ujawnione po zakończeniu analiz - podało biuro prasowe resortu. Szef MAP Borys Budka w wypowiedziach medialnych akcentował, że docelowo aktywa węglowe będą wydzielone poza grupy energetyczne. - Planowane

jest przypisanie kopalni węgla do źródeł wytwarzania energii, a nie włączanie ich do spółek energetycznych - podkreślił Budka. - Pierwszym etapem jest rzeczywiście wydzielenie aktywów węglowych, ale finalnie poza grupy energetyczne. Tylko nie jeden wielki moloch, tak jak chciał PiS, ale mniejsze podmioty, które będą łączyły wytwarzanie ze źródłami węglowymi do czasu, kiedy będzie to niezbędne. Natomiast docelowym modelem musi być model energetyki odnawialnej uzupełnionej atomem - uściślił. - To jest przypisanie do źródeł wytwarzania, natomiast absolutnie nie włączanie (kopalń) do spółek energetycznych, to było nieprecyzyjnie wyjaśnione - dodał minister aktywów.

#### TRZEBA BYŁO ZAREAGOWAĆ NA TAKI FAKE NEWS

Do reakcji rynku po wywiadzie odniosło się Ministerstwo Aktywów Państwowych. - W MAP trwają obecnie analizy dotyczące jednoznacznego wydzielenia aktywów węglowych ze spółek energetycznych. Szczegółowe informacje na temat tego procesu będą mogły zostać ujawnione po zakończeniu analiz - podało biuro prasowe resortu.

Szef MAP Borys Budka w wypowiedziach medialnych akcentował, że docelowo aktywa węglowe będą wydzielone poza grupy energetyczne. - Planowane jest przypisanie kopalni węgla do źródeł wytwarzania energii, a nie włączanie ich do spółek energetycznych - podkreślił Budka. - Pierwszym etapem jest rzeczywiście wydzielenie aktywów węglowych, ale finalnie poza grupy energetyczne. Tylko nie jeden wielki moloch, tak jak chciał PiS, ale mniejsze podmioty, które będą łączyły wytwarzanie ze źródłami węglowymi do czasu, kiedy będzie to niezbędne. Natomiast docelowym modelem musi być model energetyki odnawialnej uzupełnionej atomem - uściślił. - To jest przypisanie do źródeł wytwarzania, natomiast absolutnie nie włączanie (kopalń) do spółek energetycznych, to było nieprecyzyjnie wyjaśnione - dodał minister aktywów.

Premier Donald Tusk zadeklarował tego dnia, że ma zaufanie do ministry przemysłu oraz jej kompetencji i jest

# Nie ma planu łączenia ele



Kopalnie Południowego Koncernu Węglowego pracują przede wszystkim dla elektrowni węglowych Grupy Tauron. Od czasu wywiadu ministry Marzeny Czarneckiej szef MAP Borys Budka podkreślił, że „planowane jest przypisanie kopalni węgla energetycznym”

spokojny co do trafności jej ocen. Podkreślił, że Marzena Czarnecka spędziła ostatnie dni na rozmowach z menedżerami spółek z sektora oraz ze związkami zawodowymi.

Samo Ministerstwo Przemysłu oficjalnie nie zabrało głosu - tym bardziej po tąpnięciu, a następnie uspokojeniu rynku, nie chcąc drażnić kwestii. Natomiast w nieoficjalnych rozmowach zbliżeni do niego eksperci akcentowali, że z wywiadu nie wynikało, by ktokolwiek, a tym bardziej inwestorzy, mieli tracić na górnictwie: ani MP, ani MAP nie chodzi o połączenie kapitałowe kopalń ze spółkami energetycznymi, bowiem ich współpraca ma mieć bowiem charakter operacyjny i kontraktowy.

#### NIE MA KONFLIKTU MP I MAP - JEST BLISKA WSPÓŁPRACA

Oba ministerstwa i ich szefowie uważają bowiem, że perspektywa działania poszczególnych bloków węglowych powinna się odnosić do możliwości zakładów, które dostarczają im węgiel. Ich powiązanie ma polegać wyłącznie na doprecyzowaniu i skoordynowaniu umów na dostawy i odbiór węgla. Aby te umowy były dobre, trzeba przeanalizować, które elektrownie związać umowami z poszczególnymi kopalniami. Te analizy właśnie trwają. Jednocześnie wiadomo, że aktywa węglowe i sam węgiel nie mogą obciążać spółek energetycznych,

potrzebujących inwestycji w innych kierunkach. Trzeba się przy tym upewnić, czy instytucje finansowe wymagają od energetyki bezwzględnego wyodrębnienia aktywów węglowych. Jednocześnie należy wziąć pod uwagę umowę społeczną dla górnictwa, przygotowywaną (przez resort klimatu) aktualizacją Polityki energetycznej Polski, tzw. rozporządzenie metanowe, perspektywę działania bloków węglowych oraz racjonalną dostępność złóż węgla.

W tej ostatniej kwestii prace są wymagające, bo trzeba zweryfikować (czego nie zrobił poprzedni rząd), na ile racjonalnie dostępne są poszczególne złoża węgla: czy na przykład wobec warunków geologiczno-górnictwowych poszczególne kopalnie będą mogły pracować w datach zawartych w umowie społecznej. Ministerstwo akcentuje przy tym, że umowa społeczna obowiązuje w formie, w jakiej została ona wynegocjowana ze stroną społeczną w 2021 roku - nie są planowane jej zmiany chociażby w kontekście koniecznych modyfikacji wniosku notyfikacyjnego umowy w Komisji Europejskiej.

Aktualizacja Polityki energetycznej Polski i Krajowego planu w dziedzinie energii i klimatu do 2030 roku są przygotowywane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska - powinny być gotowe za kilka miesięcy. To one określą zapotrzebowanie na energię ze źródeł



# ów instytucjonalnego elektrowni z kopalniami



PKW

KWB Turów

## Decyzja uchylona, ale kopalnia ciągle pracuje

Od wielu miesięcy kopalnia Turów budzi emocje. Czy zakład w ogóle przetrwa i jaki będzie los jego pracowników – te pytania wracają za każdym razem, gdy kopalnią zajmują się kolejne organy państwa. Ostatni wyrok warszawskiego sądu, uchylający decyzję środowiskową dotyczącą kontynuacji wydobycia węgla, znów postawił sprawę na ostrzu noża.

Kopalnia Turów powinna w jak najmniejszym stopniu wpływać na środowisko – to główna teza decyzji środowiskowej wydanej dwa lata temu przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Do tej pory na spełnienie szeregu wymagań wobec zakładu spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA, która jest właścicielem kopalni, wydała niemal 57 mln złotych. To właśnie dzięki tej decyzji minister klimatu i środowiska przedłużył koncesję na wydobycie dla Turowa do 2044 roku.

To kolejny etap ciągnącego się od dawna sporu. Sprawa zaczęła się od skarg ekologów oraz niemieckich

samorządowców z przygranicznych terenów. Przed sądami na przemian wstrzymywano wykonanie decyzji lub uchylano wyrok dotyczący wstrzymania, a niepewność rosła. Sąd uznał, że środowiskowe uwarunkowania eksploatacji złoża węgla brunatnego powinny uwzględniać zapisy umowy między rządami Polski i Czech o współpracy w zakresie odnoszenia się do skutków górniczej eksploatacji.

Teraz – mimo decyzji o uchyleniu decyzji środowiskowej – władze PGE zapewnijają, że nie składają broni. Dariusz Marzec, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej, do której należy spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, podkreśla, że grupa wraz ze stroną rządową zrobią wszystko, aby zagwarantować bezpieczne funkcjonowanie kopalni i elektrowni. – Zdajemy sobie sprawę, jak ważny dla polskiego systemu energetycznego, dla regionu i wszystkich pracowników jest turowski kompleks energetyczny. Naprawimy wcześniejsze błędy i zrealizujemy

wszystkie niezbędne działania, aby zachować możliwość normalnego funkcjonowania kopalni i elektrowni Turów z najwyższą dbałością o sprawy ekologiczne i bezpieczeństwo całego regionu tak długo, jak będzie to potrzebne – powiedział Dariusz Marzec, cytowany w komunikacie spółki.

Zarówno Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, jak i PGE czekają teraz na pisemne uzasadnienie wyroku. W tym wszystkim kluczowa – zarówno z punktu widzenia państwa, jak i pracowników kopalni – jest informacja o tym, że „rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie powoduje wstrzymania funkcjonowania czy wręcz zamknięcia kopalni Turów, bo decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji danego przedsięwzięcia jest jednym z wymogów wydania dalszych decyzji administracyjnych koniecznych w procesie inwestycyjnym”, jak powiedział Jarosław Łuczaj, sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który uzasadnił wyrok.

TOMASZ LINDNER

ziesięcioleci trwa takie powiązanie. Po nadinterpretacji do źródeł wytwarzania energii, a nie włączanie ich do spółek

węglowych w długiej perspektywie. Jednocześnie Ministerstwo Przemysłu zbiera informacje spółek energetycznych i PSE: Polskich Sieci Elektroenergetycznych na temat planowanych wyłączeń węglowych bloków wytwórczych. To w całości pozwoli wypracować model powiązania umowami górnictwa z energetyką.

### DŁUGOTERMINOWYM CELEM TRANSFORMACJA POLSKIEJ ENERGETYKI – W OZE I ATOM

Przygotuje tę transformację Ministerstwo Przemysłu, które teraz ma w kompetencjach gospodarowanie złożami kopalni. Rada Ministrów przesłała już do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o działach administracji rządowej, zgodnie z którymi MP ma się zajmować „surowcami energetycznymi”, w tym również atomem. Docelowo miks energetyczny określi Ministerstwo Klimatu i Środowiska (w tym liczbę elektrowni jądrowych zapewniających podstawę produkcji energii elektrycznej wobec niestabilnych źródeł odnawialnych). Na tej podstawie Ministerstwo Przemysłu (po uzyskaniu odpowiednich kompetencji) przygotowuje środowisko prawne dla rozwoju atomu. Kwestią będzie tu na przykład wybór modelu inwestycji w elektrownie jądrowe: europejskiego (z większościowym udziałem państwa) czy amerykańskiego (inwestycje prywatne).



PGE GÓRNICCTWO I ENERGETYKA KONWENCJONALNA SA

Znowu do Turowa zawitała niepewność





Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków  
WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Droga do zrównoważonego stylu

## Moda z recyklingu

**W ŚWIECIE, W KTÓRYM KRÓLUJE SZYBKA MODA, WPŁYW NASZYCH WYBORÓW ODDZIEŻOWYCH NA ŚRODOWISKO STAJE SIĘ CORAZ ISTOTNIEJSZY. OD NADMIERNEGO ZUŻYCIA ZASOBÓW PO ZANIECZYSZCZENIE SPOWODOWANE PRODUKCJĄ TEKSTYLÓW, PRZEMYSŁ MODOWY PRZYZYCNIA SIĘ DO DEGRADACJI ŚRODOWISKA. TYM BARDZIEJ WARTO PRZYJRZEĆ SIĘ ROSNĄCEJ POPULARNOŚCI MODY UPCYKLINGOWEJ.**

Upcykling, czyli proces twórczego przekształcania starych lub wyrzuconych materiałów w nowe produkty o wyższej wartości, zyskał na popularności jako zrównoważona alternatywa dla tradycyjnych praktyk modowych. Moda upcyklingowa to nowe życie zużytych ubrań i materiałów, przekształconych w niepowtarzalne elementy garderoby.

Jedną z najważniejszych zalet mody upcyklingowej jest jej pozytywny wpływ na środowisko. Przekierowując tekstylia z wysypisk śmieci i zmniejszając zapotrzebowanie na nowe surowce, upcykling pomaga zmniejszyć obciążenie zasobów naturalnych i minimalizuje ślad węglowy związany z produkcją nowej odzieży. Zamiast utrzymywać cykl konsumpcji i utylizacji, moda upcyklingowa promuje obieg zamknięty, w którym materiały są ponownie wykorzystywane, co prowadzi do bardziej zrównoważonego i regeneracyjnego przemysłu modowego.

Moda z upcyklingu sprzyja kreatywności i innowacyjności w branży, wzmacnia społeczność i promuje zmiany społeczne, a konsumentom oferuje bardziej świadome zakupy. W przeciwieństwie do odzieży produkowanej



Jedną z najważniejszych zalet mody upcyklingowej jest jej pozytywny wpływ na środowisko

masowo, ubrania z upcyklingu mają swoją historię. Wybierając tę modę, konsumenci mogą dostosować swoje wartości do decyzji zakupowych, stawiając na pierwszym miejscu zrównoważony rozwój, kreatywność i odpowiedzialność społeczną.

W świecie mody, często kojarzonym z nadmiarem i marnotrawstwem, pojawia się nowa fala projektantów, którzy priorytetowo traktują zrównoważony rozwój i nietuzinkowy styl. Jedną z pionerek jest Stella McCartney, znana ze swojego zaangażowania w zrównoważony rozwój i dobrostan zwierząt. Projekty McCartney są przykładem elegancji bez kompromisów, wykorzystującej organiczną bawełnę,

materiały pochodzące z recyklingu i alternatywy dla skór i futer. Opowiadając się za zrównoważonym pozyskiwaniem surowców i metodami produkcji, McCartney udowadnia, że moda może być zarówno luksusowa, jak i odpowiedzialna za środowisko.

Inną przedstawicielką ekologicznej mody jest Eileen Fisher. Jej marka koncentruje się na ponadczasowych projektach wykonanych ze zrównoważonych materiałów. Zaangażowanie Fisher w obieg zamknięty jest widoczne w jej programie odbioru, który umożliwia klientom zwrot starych ubrań. Zamykając pętlę produkcji i konsumpcji, demonstrowa ona potencjał bardziej regeneracyjnego podejścia do mody, które

minimalizuje ilość odpadów i maksymalizuje długowieczność.

Oprócz indywidualnych projektantów i marek postęp w kierunku bardziej zrównoważonej branży modowej napędzają też inicjatywy, takie jak polskie Ubrania Do Oddania. Jest to przedsięwzięcie redefiniujące pojęcie drugiego obiegu na rynku tekstylnym i udowadniające, że podejście cyrkularne jest atrakcyjne i opłacalne.

Rozwój innowacyjnych materiałów zmienia również krajobraz mody przyjaznej dla środowiska. Od Piñatex, alternatywy dla skóry wykonanej z liści ananasa, po Econyl, regenerowany nylon pochodzący z odpadów oceanicznych, projektanci mają dostęp do rosnącej gamy zrównoważonych materiałów, które oferują zarówno estetyczny wygląd, jak i korzyści dla środowiska. Materiały te rzucają wyzwanie konwencjonalnym pojęciom luksusu, udowadniając, że moda może być zarówno szykowna, jak i świadoma.

W miarę jak konsumenci stają się coraz bardziej świadomi wpływu swoich decyzji zakupowych na środowisko, zapotrzebowanie na ekologiczną modę rośnie. Wspierając projektantów i marki, które priorytetowo traktują zrównoważony rozwój, konsumenci mogą napędzać pozytywne zmiany w branży i przyczynić się do bardziej zrównoważonej przyszłości. Ostatecznie zmiana w kierunku mody przyjaznej dla środowiska to nie tylko trend to konieczna ewolucja w kierunku bardziej etycznego i świadomego przemysłu modowego.

HANNA KRZYŻOWSKA

WFOŚiGW W KATOWICACH

## Rusza nabór wniosków w programie 50 kW na start

**WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH OGŁOSIŁ NABÓR WNIOSKÓW NA INICJATYWY POLEGAJĄCE NA ZABUDOWIE MIKROINSTALACJI FOTOWOLTAIKOWYCH. CHODZI O INSTALACJE O MOCY DO 50 KW Z TERENU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.**

Dofinansowanie przewiduje do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, w tym:

- w formie nieumarzalnej pożyczki i dotacji:
  - nieumarzalna pożyczka w wysokości 70 proc. udzielonego dofinansowania, oprocentowana 0,8 s.r.w., lecz nie mniej niż 3 proc. w stosunku rocznym,
  - dotacja do 30 proc. udzielonego dofinansowania.

Warunkiem udzielenia przez fundusz dofinansowania w formie dotacji do 30 proc. jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki.

b. w formie dotacji do 15 proc. kosztów kwalifikowanych zadania.

Nabory wniosków odbędą się od 15 kwietnia do 14 czerwca 2024 roku lub do wyczerpania dostępnych środków.

Wnioski wraz z dokumentami należy składać w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Kwota alokacji środków w Programie wynosi w formie dotacji: 5 mln złotych, w formie pożyczki nie ma ona narzuconych ograniczeń. Niewyłączone, że pula ta będzie powiększona.

## Punkt widokowy w Kornowacu

**MATEUSZ PINDEL, PREZES WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH, WSPÓLNIE Z BRONISŁAWEM KARASKIEM, CZŁONKIEM RADY NADZORCZEJ, ORAZ GRZEGORZEM NIESTROJEM, WÓJTEM GMINY KORNOWAC, OTWORZYLI ZIELONĄ PRZESTRZEŃ PRZY PUNKCIE WIDOKOWYM W KORNOWACU.**

Ta piękna, zielona przestrzeń będzie wykorzystana do prowadzenia zajęć edukacyjnych, przyrodniczych oraz spotkań społecznych lokalnej. Teren objęty projektem znajduje się tuż obok punktu

widokowego w Kornowacu, na szlaku wież i platform widokowych Euroregionu Silesia.

Jest to miejsce często odwiedzane, nie tylko przez mieszkańców gminy czy powiatu, ale również turystów z dalszych regionów. Planowane nasadzenia idealnie wkomponują się w otoczenie i są niezbędne dla realizacji projektu. Nasadzenia zielenią oraz stworzona infrastruktura techniczna (mała platforma widokowa na poziomie gruntu) wpisuje się w otoczenie (punkt widokowy

i stworzy spójną, atrakcyjną przestrzeń oraz wykorzysta naturalną charakterystykę terenu.

Przy ocenie wniosków wzięto pod uwagę przede wszystkim pomysł na zagospodarowanie przestrzeni (wykorzystanie naturalnej charakterystyki terenu, zastosowanie rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych; spójność, atrakcyjność koncepcji).

Istotnym kryterium wyboru była także zasadność planowanych wydatków w stosunku do rezultatów i zakresu

działań, które obejmowały wniosek, a także zaangażowanie społeczności lokalnej w opracowanie projektu utworzenia terenu zielonego i w jego realizację oraz wykorzystanie przestrzeni terenów zieleni do prowadzenia zajęć edukacyjnych, przyrodniczych, spotkań społeczności lokalnej.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 297 101,01 złotych, a dofinansowanie WFOŚiGW – 229 334,80 złotych.





Gama kolorystyczna nowego Swifta obejmuje dziewięć lakierów metalizowanych (jednokolorowych) oraz cztery opcje dwutonowe (z dachem w kontrastowym kolorze)



Nowy silnik ma moc 83 KM i maksymalny moment obrotowy 112 Nm. Wersja z pięciobiegową skrzynią manualną spala średnio 4,4 l/100 km, zaś z bezstopniową skrzynią CVT – 4,7 l

# Nowe Suzuki Swift już w Polsce

W polskich salonach pojawiło się nowe Suzuki Swift. Firma chwali się, że łączna sprzedaż wszystkich globalnych generacji tego samochodu od roku 2004 wyniosła ponad 9 mln sztuk. Tu pewnie co starsi czytelnicy spytają: Jaki 2004 rok, przecież w Polsce było wcześniej? Było w sprzedaży już od 1985 roku, ale tylko na wybranych rynkach. Jako samochód globalny pojawiło się w 2004 i od tego roku Suzuki liczy historię modelu.

Tak czy siak, mamy nową wersję. Stylistycznie nieco przypomina ona poprzednią, ale nieco podrasowaną, a może nawet przerysowaną. Osłona chłodnicy nowego Swifta jest w kolorze fortepianowej czerni. Samochód ma charakterystyczne przednie reflektory (ze światłami do jazdy dziennej w kształcie litery L), które miękko przechodzą w zaoblone krawędzie karoserii. Błotniki są poszerzone, a linia dachu opada ku tyłowi.

Gama kolorystyczna nowego Swifta obejmuje dziewięć lakierów metalizowanych (jednokolorowych) oraz cztery opcje dwutonowe (z dachem w kontrastowym kolorze). We wnętrzu kokpit jest delikatnie nachylony w stronę kierowcy, a deska rozdzielcza i tapicerka przednich drzwi dwukolorowa: czarno-jasnoszara.

Pojemnościowy ekran dotykowy HD ma teraz przekątną 9 cali.

W porównaniu z siedmioosobowym SLDA (Smartphone Linkage Display Audio), który montowano w modelu poprzedniej generacji, nowy ekran cechuje także lepsza reakcja.

Małe autko ma zaawansowane funkcje bezpieczeństwa, takie jak system utrzymania linii Lane Keep Assist (LKA), system wspomagania hamowania Dual Sensor Brake Support – DSBS II (II generacji), aktywny tempomat Adaptive Cruise Control (ACC), rozpoznawanie znaków drogowych Traffic Sign Recognition czy ostrzeżenie o ruchu poprzecznym z tyłu Rear Cross Traffic Alert (RCTA).

Nowo opracowany, trzycylindrowy silnik benzynowy Z12E o pojemności 1,2 litra ma sprawność cieplną sięgającą 40 proc. (paliwo 95 RON), co skutkuje większą oszczędnością spalania. Zmniejszono masę własną jednostki napędowej, zredukowano emisję spalin, a silnik generuje wyższy moment przy niskich prędkościach obrotowych dla lepszej reakcji na gaz oraz odpowiednich osiągow.

Silnik Z12E współpracuje z systemem mild Hybrid SHVS 12 V przekształcającym energię kinetyczną (odzyskiwaną podczas zwalniania lub przy hamowaniu), która jest magazynowana w akumulatorze litowo-jonowym, zaś ISG (generator zintegrowany z rozrusznikiem) wspomaga silnik podczas przyspieszania. Dzięki temu Swift jest jeszcze

bardziej oszczędny i emituje mniej szkodliwych dla środowiska substancji.

Nowy silnik ma moc 83 KM i maksymalny moment obrotowy 112 Nm. Wersja z pięciobiegową skrzynią manualną spala średnio 4,4 l/100 km, zaś z bezstopniową skrzynią CVT – 4,7 l. Prędkość maksymalna dla samochodu manualnego to 165 km/h, a dla CVT 170 km/h. Przyspieszenie wynosi odpowiednio 12,5 sekundy i 11,9 sekundy.

Cena samochodu zaczyna się od 80 900 złotych.

## MOCNY POWIEW LATA

Dzisiaj dwie rynkowe nowości, samochody z całkowicie odmiennych klas. Na początek motoryzacyjny klejnocik – Maserati GranCabrio. Pokazany w końcu lutego kabriolet to otwarta wersja obecnego już na rynku coupe GranTurismo.

Pod maską najmocniejszy w gamie Maserati ma trzylitrowy silnik V6 Nettuno o mocy 542 KM. Maksymalny moment obrotowy wynosi 650 Nm, maksymalna prędkość 316 km/h, a czas rozpędzenia się do 100 km/h to 3,6 sekundy.

Kabriolet przez brak sztywnego dachu, pozwalającego zbudować klatkę bezpieczeństwa, wymaga dodatkowych wzmocnień. Ma też dodatkowe mechanizmy składania dachu. W sumie zwykle jest cięższy niż wersje zamknięte. Chcąc jak najbardziej zmniejszyć ten przyrost wagi, Maserati w ponad

65 proc. wykonało ten samochód z aluminium. Ostatecznie waga wzrosła tylko o 100 kg.

Oczywiście auto ma też wszystkie potrzebne elementy mechanicznego i elektromechanicznego wyposażenia wspierającego kierowcę z systemami typu ADAS na czele. Do tego zaawansowany system teleinformatyczny i luksusowe wyposażenie. A wszystko to obite skórą w żywych kolorach.

Maserati podkreśla, że subwoofer systemu dźwiękowego nie został umieszczony w bagażniku, tylko „na świeżym powietrzu”. No i dobrze, bo z bagażnika mogłoby już nic nie zostać. Teraz jest mikry – ma pojemność 172 l przy rozłożonym dachu i 131 l, kiedy złożony dach jest w nim schowany.

Największa zmiana w stosunku do cabrio to dostępny w pięciu kolorach (lakierów nadwozia jest niewiele więcej – sześć) składany dach z tkanin. Jest elektrycznie otwierany. Od naciśnięcia przycisku trwa to tylko 14 sekund i można to robić w czasie jazdy, byle z prędkością poniżej 50 km/h.

Wiatr we włosach oczywiście, ale bez przesady. Do dyspozycji pasażerów jest specjalny, ręcznie już montowany windstopper, który zmniejsza zawirowania powietrza w kabinie. Samochód ma także system nawiewu ciepłego powietrza na kark kierowcy i pasażera.

JAN STORA



Pojemnościowy ekran dotykowy HD ma teraz przekątną 9 cali



Kabriolet przez brak sztywnego dachu, pozwalającego zbudować klatkę bezpieczeństwa, wymaga dodatkowych wzmocnień



## PERYFERIA

## Jeden błąd

Mikołaj nie miał łatwego dzieciństwa. Jego ojciec ożenił się z matką, której nigdy nie kochał, pod naciskami rodziny. Od początku wykorzystywał każdą możliwą okazję, żeby choć na chwilę wyrwać się z domu. Gdy pojawiła się możliwość wyjazdu do pracy za granicę, nie zastanawiał się ani przez moment, a tym bardziej nie skonsultował tej decyzji z żoną. Niebawem miało się okazać, że jego kontakty z rodziną ograniczą się do wykonywania niewielkich przelewów co miesiąc. Mikołaj nigdy nie czuł specjalnej więzi z ojcem, a z czasem zaczął narastać w nim gniew. Matka za wszelką cenę chciała mu wynagrodzić wszelkie braki, ale przez to stała się nadmiernie opiekuńcza i kontrolująca.

Chłopak zawsze dobrze się uczył, miał sporo kolegów, uprawiał sporty. Miewał gorsze okresy, kiedy całymi nocami się zastanawiał, dlaczego ojciec porzucił nie tylko jego matkę, ale i jego. Na szczęście te momenty szybko mijały. Sprawa jednak nieco się skomplikowała, gdy Mikołaj zaczął poważniej myśleć o swoim związku z Kasią. Chodzili razem do liceum, na studiach razem zamieszkali i naturalnie zaczęli myśleć o ślubie. Przez cały ten czas chłopak był bardzo silnie związany z matką, której nie do końca odpowiadało to, że syn mieszka ze swoją dziewczyną, która nie jest jego żoną. Ślubne plany mocno

ją uspokoiły, a wiadomość, że wkrótce będzie babcią, bardzo ucieszyła.

Niebawem urodził się Kubuś, dwa lata później Ania. Mikołaj zaczął pracę w dużej firmie architektonicznej i przez kolejne lata systematycznie piął się na szczyt. Był pracowity, lubiany przez załogę i skrupulatny. Wszyscy mu ufali, dzięki czemu powierzano mu największe i najtrudniejsze projekty. W trakcie realizacji jednego z nich Mikołaj musiał wyjechać na kilka miesięcy na drugi koniec kraju. Wstawał bardzo wcześnie, kładł się późno, nie szukał na miejscu towarzystwa, ale w trakcie jednego ze spotkań poznał kobietę pracującą w jednym z zespołów. Trochę z nudy, a trochę z samotności zaczęli rozmawiać i wypili nieco za dużo wina. Oboje byli w długoletnich, szczęśliwych związkach, a mimo to spędzili razem noc. Mikołaj bardzo tego żałował, ale po powrocie do domu postanowił nie przyznawać się do niczego Kasi. Wiedział, że więcej nie spotka się z tamtą kobietą, a sama świadomość zdrady przekreśliłaby dla jego żony ich małżeństwo. Nikomu też nie wyjawiał tej tajemnicy. Jednak pół roku później jego kochanka zadzwoniła, żeby poinformować go, że spodziewa się jego dziecka. Nie zamierzała odchodzić od męża, z którym wcześniej przez wiele lat skutecznie próbowała zająć w ciąży. On



wiedział o zdradzie, ale oboje ustalili, że będą traktować dziecko jako ich wspólne i nigdy nie dowie się ono, kto jest biologicznym ojcem.

Świat Mikołaja runął. Od razu wsiadł do samochodu, żeby porozmawiać z przyszłą matką swojego dziecka. Zbyt dobrze wiedział, jak sam czuł się przez lata nie do końca pewny tego, kim jest i jak żyje jego biologiczny ojciec. Nie chciał pozwolić, żeby jego trzecie dziecko żyło w podobnym młynie. Kobieta jednak nie chciała zmienić zdania – Mikołaj został po prostu wyrzucony. Wrócił do domu z mocnym postanowieniem, że jakoś wszystko wytłumaczy Kasi i może wspólnie coś wymyślą. Jego pierwsze przypuszczenia były jednak lepsze – żona za nic w świecie nie chciała mu wybaczyć zdrady, wpadła w rozpacz i po karczemnej awanturze kazała mu się wyprowadzić.

Mikołaj jednak wiedział, że chce być w porządku – czyli tak, jak według niego nigdy nie postąpił jego ojciec. Przez następne tygodnie usiłował namówić matkę swojego trzeciego dziecka na to, żeby pozwoliła mu je uznać za swoje i się z nim spotykać. W międzyczasie Mikołaj zawałił jeden projekt, a kolejny prawdopodobnie miał okazać się klęską przez jego niedopatrzania. Jednak zanim to się stało, stracił pracę. Początkowo mieszkał w hotelu, ale później z oszczędności wynajął małą kawalerkę. Z dziećmi widywał się w weekendy, żona wniosła pozew rozwodowy, w branży był skreślony, od tygodni bezskutecznie szukał pracy. I tak jeden błąd zamienił jego poukładane życie w zgłiszczą.

Dwa tygodnie później badania genetyczne dały jednoznaczny wynik – dziecko, które urodziła kochanka Mikołaja, nie było jego.

## SAVOIR-VIVRE – CZYLI SZTUKA ŻYCIA

## Savoir vivre w restauracji – rachunki, dzielenie wydatków i napiwki

Jedzenie poza domem to często dobra okazja do zaangażowania się w życie rodzinne i towarzyskie. Wśród różnych elementów, o których należy pamiętać, skupimy się na kwestiach związanych z płaceniem rachunku, dzieleniem wydatków i dawaniem napiwków.

Płacenie rachunku to delikatna sprawa. Jeśli jesteś gospodarzem lub zaprosiłeś kogoś, zwyczajowo dyskretnie zajmiesz się rachunkiem. Jeśli jednak jesz z przyjaciółmi lub współpracownikami, to podzielenie rachunku jest normalnym zachowaniem. Możesz oczywiście zaproponować, że zapłacisz, jeśli masz na to ochotę albo jeśli na przykład inna osoba płaciła poprzednim razem. Warto jednak pamiętać, że prezentując kartę lub gotówkę, należy zrobić to dyskretnie, aby uniknąć nieprzyjemnej czy niekomfortowej atmosfery.

Do podziału rachunku należy podejść z taktem. W przypadku równego podziału zaproponuj ten pomysł przed złożeniem zamówienia, aby upewnić się, że wszystkim to odpowiada. Jeśli jednak poszczególne osoby zamówiły znacznie różniące się porcje lub spożywały alkohol w różny sposób, proporcjonalny podział albo rozłożenie rachunku na poszczególne porcje jest bardziej sprawiedliwym rozwiązaniem. Wtedy poproś o oddzielne rachunki, aby usprawnić



proces i uniknąć nieporozumień. W takich sytuacjach również przydają się aplikacje ułatwiające podział kosztów.

Napiwki odzwierciedlają uznanie dla świadczonych usług. Zwyczajowo jest to 10–15 proc. całkowitego rachunku, choć jeśli obsługa była wyjątkowa, może to być więcej. Należy jednak pamiętać o zwyczajach dotyczących napiwków w różnych krajach. W niektórych miejscach są one powszechne, w innych mogą nie być oczekiwane. Napiwki w gotówce są dobrym wyjściem, a jeśli płacisz kartą, upewnij się, że opcja napiwku jest dostępna.

Dyskretnie płacenie rachunku, taktowne dzielenie się wydatkami i hojne dawanie napiwków świadczą o uznaniu dla otrzymanej usługi. Przestrzegając tych zasad, sprawiasz, że wyjście do restauracji jest przyjemniejszym doświadczeniem.

HK

## ZDROWIE

## Nerwica jelit

Zespół jelita drażliwego jest drugą najczęstszą (po przeziębieniu) przyczyną absencji w szkole lub pracy. To przewlekła choroba czynnościowa układu pokarmowego, której przyczyny nie są znane. Charakteryzuje się bólami brzucha i zaburzeniami rytmu wypróżnień. Może ona dotyczyć 20 proc. osób dorosłych, szczególnie mieszkańców krajów wysoko rozwiniętych. Dotyka ludzi w każdym wieku, choć jej objawy pojawiają się najczęściej pomiędzy 20. a 30. rokiem życia.

**JAKIE SĄ OBJAWY CHOROBY?** U pacjentów pojawiają się bóle brzucha (w obrębie podbrzusza), najczęściej odczuwalne chwilę po spożyciu posiłku, prawie nigdy w nocy. Bóle ustępują po wypróżnieniu. Chorzy zmagają się też z zaburzeniem rytmu wypróżnień – mają częste biegunki na zmianę z zaparciami. Może także dochodzić do burczenia w jamie brzusznej, wzdęć czy przelewania. Inne objawy zespołu jelita drażliwego to bóle głowy, uczucie zmęczenia i częstomocz.

**CZY MOŻNA JĄ LECZYĆ?** Zespół jelita drażliwego nie jest w pełni wyleczalny, można jednak skutecznie walczyć z objawami. Lekarze zalecają stosowanie leków regulujących perystaltykę przewodu pokarmowego. Do złagodzenia dolegliwości mogą się również przyczynić probiotyki, czyli żywe szczepy bakterii, które wpływają na przywrócenie równowagi mikroflory jelitowej.



W związku z istotną rolą mikrobioty jelitowej w tej chorobie ważne jest stosowanie odpowiedniej diety. Ciężkie i obfite posiłki mogą nasilać objawy, w związku z tym chorzy na zespół jelita drażliwego powinni mieć lekkostrawną dietę i jeść mniejsze porcje, ale częściej. Pokarm powinien być urozmaicony i bogaty we włókna roślinne. U pacjentów zmagających się z biegunką i bólem brzucha korzystny efekt przynosi spożywanie otrębów. Należy unikać potraw zawierających dużo węglowodanów oraz wzdymających: fasoli, kapusty, brukselki. W wielu przypadkach stosuje się dietę z niską zawartością węglowodanów łatwo fermentujących. Zaleca się także unikanie picia kawy i alkoholu. Dobry efekt może też przynieść stosowanie zamienników cukrów prostych o zmniejszonej kaloryczności, ponieważ nie powodują one wzrostu poziomu cukru we krwi chorego.



# Krzyżówka panoramiczna nr 8

POZYCJA GIMNASTYCZNA DRESZCZE	RODZAJ PSEUDONIMU	NAD OKIEM EROZJA WAPIENNA	ROSYJSKI MYŚLIWIEC 8	IMIE KLOSSA L.AT. 3	POPULARNE KŁOCKI L.AT. 3	INSTYNT DOLNA CZĘŚĆ PIECA HUTNICZEGO	POTWIERDZENIE	MUZEUW W ZAKOPANEM WERSJA															
1			SREDNIO SZYBKE TEMPO 16	21																			
POWODUJE UCZULENIE 19				4	IMIE CEMBRZYŃSKIEJ 3		KOBIETA DEMONICZNA 9																
			DAWNIEJ O OSTREJ KRAWĘDZI STRACH				METAL, L.AT. 55 KOCIO-KWIK 7	6															
JEJ MAŻ NIE ŻYJE GRA NA SZACHOWNICY	CHLOREK SODU STANLEY, REZYSER					NONSENS	POZYCZKA POWAŻANIE ZNAK ZODIAKU																
		R W ALFABECIE GRECKIM PRAWY DOPŁYW WISŁY																					
PTAK TRUDNY DO PODEJŚCIA MIASTO W ROSJI NAD AMUREM	WAŻ DUSICIEL RZEKA W AZJI					STARSZY KELNER	W OKU SIĘ KRĘCI PANI Z DANII WYŻYNA NA PŁW. INDIJSKIM WZYWAŁY NA WOJNĘ		10	ZBIÓR MAP 13													
IWAN GROŹNY KRAINA GÓRSKA W AZJI		TEATR JAPONSKI 18				DRUGA ZONA MIESZKA I PRZEBIEG CZEGOS PYSK				MODEL FIATA 20													
		JADALNY GRZYB 12								NIC 17	22												
PYSZALEK ZIEMNIAK		DAWNIEJ LEKARZ				DO OBRAĆCANIA DŁUŻYC 23		5															
		EDEN			SĄSIAD SZWEDA		BOGINI ŚWITU	15															
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 dadzą rozwiązanie, które prosimy nadsyłać na adres e-mail: gornik1@wp.pl. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: **PRAWDA TO GORZKA POTRAWA.** Nagrodę wylosowała: **TERESA PUDNIOK.**

## PIWO PRZEZ WIEKI

### Browar Si

W ostatnich miesiącach słyszymy o coraz to nowszych zastosowaniach sztucznej inteligencji. Z małą ludzką pomocą tworzy ona obrazy, filmiki i teksty. Teraz została wykorzystana do zaprojektowania... nowego piwa. Belgijscy naukowcy chcą, by poprawiła jego smak.

Badacze z Flamandzkiego Instytutu Biotechnologii zaprogramowali sztuczną inteligencję, która jest w stanie przewidzieć, jak konsumenci ocenią smak konkretnego piwa. Ma to przede wszystkim pomóc w opracowaniu smaczniejszych wersji piwa bezalkoholowego. Jeden ze współtwórców systemu uważa, że ocena smaku złocistego napoju jest bardzo skomplikowana – w przeszłości opierała się na subiektywnych odczuciach ludzi i nieprecyzyjnych określeniach, takich jak „owocowy”. Z tego powodu porównywanie piw dawało zaburzone wyniki i trudno było przewidzieć, jak dane piwo będzie faktycznie smakowało. Zespół 15 naukowców dokonał analizy chemicznej 250 piw, mierząc setki substancji wpływających na smak z uwzględnieniem 50 kryteriów. Po pięciu latach informacje te wprowadzono do systemu sztucznej inteligencji, która na podstawie składu potrafi określić aromat piwa oraz ocenę wystawioną przez człowieka. Wyposażona w tę wiedzę, pomogła stworzyć ulepszoną wersję typowego belgijskiego jasnego piwa. Jak podkreślają

badacze, ich głównym celem jest uzyskanie smaczniejszego piwa bezalkoholowego poprzez dobiebranie takich aromatów, które naśladują smak i zapach alkoholu, ale nie powodują kaca.

### EURO 2024

Co kraj to obyczaj, dotyczy to też kultury spożywania piwa. Może to mieć znaczenie dla kibiców masowo wybierających się na mistrzostwa Europy w piłce nożnej rozgrywane w Niemczech, które rozpoczną się już w czerwcu. Pojawi się na nich między innymi cała rzesza (około pół miliona) fanów z Wysp Brytyjskich, ponieważ do grona 24 finalistów zakwalifikowały się Anglia i Szkocja. W związku z tym brytyjski rząd oficjalnie ostrzega fanów z tych krajów, że niemieckie lagery mogą ich zaskoczyć swoją mocą. „Piwo może być mocniejsze, więc pij odpowiedzialnie” – ogłoszono w specjalnym komunikacie. Według organizacji Drinkaware przeciętna zawartość alkoholu w brytyjskim piwie wynosi 4,4 proc., w Niemczech zaś jest to 5,2 proc. Zdarzają się też jednak kilkustopniowe piwa. Brytyjskie władze, pomne awantur



wywołanych przez poddanych króla na innych turniejach, zaapelowały też do ich poczucia obywatelskiej odpowiedzialności. „Pij odpowiedzialnie, poznaj swoje ograniczenia i przestrzegaj lokalnych przepisów. Jeśli wypijesz za dużo alkoholu, możesz nie zostać wpuszczony na stadion” – ostrzegają w The Times. Na Euro 2024 reprezentacja Anglii zagra ze Słowenią, Danią i Serbią, zaś Szkoci zmierzą się z Niemcami, Węgrami i Szwajcarią.

### LEŻAJSK – PRZEŁOM?

Kolejny zwrot w burzliwej sprawie. Zamknięty w zeszłym roku zasłużony browar jednak znalazł nowego właściciela. Poinformował o tym wójt gminy Leżajsk, który wyraził satysfakcję, że Grupa Żywiec sprzedała zakład brytyjskiej spółce Mycofeast. To firma z Oxfordu, która wykorzystuje proces fermentacji do produkcji między innymi protein i lipidów na potrzeby produkcji żywności. Informację potwierdzili też przedstawiciele Żywca. Prezes koncernu zapewnia, że nowy właściciel Browaru Leżajsk otworzy innowacyjny rozdział w historii gminy i przyczyni się do jej rozwoju. Finalizacja transakcji wymaga jeszcze zgody Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Po niej będzie można mówić o szczegółach dalszej współpracy. **MAREK KOWALIK**



## Kalejdoskop

**WZROSŁA DŁUGOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW – WYNIKA Z OPUBLIKOWANYCH PRZEZ GUS TABLIC TRWANIA ŻYCIA.** Tablice są tworzone, aby ustalać wysokość świadczeń emerytalnych na podstawie przewidywanej przeciętnej długości życia. Według nowych tablic, które obowiązują od 1 kwietnia 2024 roku do 31 marca 2025 roku, średnia prognozowana długość życia w Polsce dla 60-latków wynosi 264,2 miesiąca, czyli 22 lata (wcześniej 254,3 miesiąca), a dla 65-latków 218,9 miesiąca, czyli 18 lat i trzy miesiące (było 210 miesięcy). To automatycznie przełoży się na wysokość nowo przyznanych świadczeń. Wzrost dalszego trwania życia nastąpił we wszystkich grupach wiekowych. Osoba w wieku 30 lat będzie żyła dłużej o: 12,7 miesiąca, 60-latek o 9,9 miesiąca, a 80-latek o 6,1 miesiąca, niż wskazywały statystyki w roku ubiegłym.



**ŚWIADCZENIE HONOROWE WYPŁACANE OSOBOM, KTÓRE UKOŃCZYŁY 100 LAT, WYNOŚI 6246,13 ZŁOTYCH BRUTTO.** Zmianę wprowadzono 1 marca 2024 roku, w 2023 roku było to 5540,25 złotych brutto. Z danych resortu pracy wynika, że w 2024 roku liczba osób pobierających świadczenie wynosiła 2336, w 2027 roku ma to już być 6775 osób. Z kolei w 2033 roku liczba świadczeniobiorców wzrośnie aż sześciokrotnie i wyniesie 12 157 złotych. Wtedy wydatki na świadczenie honorowe mają przekroczyć miliard złotych. **5308,72 ZŁOTYCH – WYNOŚI RÓŻNICA MIĘDZY NAJWYŻSZĄ I NAJNIŻSZĄ ŚREDNIĄ PENSJĄ W POLSCE.** Z danych GUS wynika, że w lutym 2024 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w porównaniu z lutym 2023 roku wzrosło nominalnie o 12,9 proc. i wyniosło 7978,99 złotych brutto. W największych polskich miastach pensje są zróżnicowane i wahały się od 6557,62 złotych brutto w Białymstoku do 11 866,34 złotych brutto w Katowicach, gdzie odnotowano najwyższe zarobki w Polsce. Na wzrost średniej pensji w Katowicach wpływ miały podwyżki w sekcjach: informacja i komunikacja oraz przemysł.

D W U T Y G O D N I K

**Górnik**

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska  
Redaguje zespół

WYDAWCA:  
Oficyna Wydawnicza „Górnik”  
40-749 Katowice, ul. bł. ks. St. Kubisty 47  
tel. 500 27 88 66

E-MAIL: gornik1@wp.pl **WWW.NOWYGORNIK.PL**

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.



Grupa FASING

Synergia możliwości

**KARBON 2****FASING**  
S.A.**KUŹNIA OSOWIEC**

STRATEGICZNY PARTNER



- ⌘ tańcuchy ogniwowe  
okrągłe i płaskie
- ⌘ kompletne obudowy  
zmechanizowane
- ⌘ wiertarki  
kotwiarki
- ⌘ agregaty hydrauliczne  
odkuwki
- ⌘ ogniwa złączne  
zgrzebła
- ⌘ trasy przenośnikowe  
sprzęgła

[www.fasing.pl](http://www.fasing.pl)[www.moj.com.pl](http://www.moj.com.pl)[www.konko.pl](http://www.konko.pl)

MOJ S.A. Katowice

MOJ S.A. oddział  
Kuźnia Osowiec

Osiedle Zalesie